

DOGRYWKA Z „PUCHAREM POLSKI”

O zrealizowanym przez ekipę GiA pod kierownictwem Andrzeja Górzewskiego i wydany w formie albumu tomie poświęconym rozgrywkom o Puchar Polski już w tym miejscu pisaliśmy. Powtarzać się nie ma potrzeby, to dzieło w każdym razie znakomite, a prace nad – jak zapewnia wydawca – prawdziwymi dziejami rozgrywek o Puchar Polski trwały kilkadziesiąt lat... I oto nastąpiła swoista dogrywka, ponieważ pojawił się tom w serii numerowanej, tzw. „tradycyjny”, ale także dotyczący pucharowych rozgrywek.

Statystyki, dokumentacja kolejnych edycji, fotografie triumfatorów – rzecz wiadoma, tego wszystkiego można się spodziewać po książce spod znaku GiA. Ale „małe” wydanie pucharowej encyklopedii przynosi też treści ekskluzywne, w tym wiele faktów nowych i niepublikowanych wcześniej i nigdzie, czyli także w wersji albumowej. Przede wszystkim więc parada niekoniecznie triumfatorów, ale mniejszych i większych bohaterów pucharowych zmagani i największych sensacji.

„W tym tomie skupiliśmy się na anegdotycznym odświeżeniu pamięci o zespołach, które w każdej edycji uznaliśmy za „niespodziankę”. To jasne, każdy Czytelnik może mieć inne zdanie na temat subiektywnego wyboru, ale w mojej książce to autor go dokonuje, to jego opinia, a nie wyliczone szkielety i okiem nieporównywalne procedury. Bez dyskusji pozostają wyniki!” – pisze na wstępie Andrzej Górzewski, a tom 58, będący jednocześnie 110. książką w jego autorskiej bibliografii, nazywając niezwykle i chyba najtrudniejszym w redakcyjnej pracy.

Urania, Orzeł Łódź, Małapanew, Polonia Łaziska, Jądowniczanka, SHR Wojcieszycze – to także ich losy opisywali współautorzy niezwykłego wydania. A ponieważ byłem w ich gronie, wiem dobrze, ile trudu, ale i satysfakcji, sprawiło docieranie do bohaterów nieoczywistych, maluczkich, którzy walcząc pięknie, najczęściej przepadali po drodze i nie było im dane zagrać choćby w finale imprezy. Przykład pierwszy

z brzegu, edycja 1988-89, triumfuje Legia, ale do 1/16 finału dociera Grom Czerwony Bór. Gdzie szukać wiadomości o dzielnych żołnierzach, tyle że nie z Łazienkowskiej, ale właśnie z maleńkiej podlaskiej osady nieopodal Łomży, gdzie kiedyś stacjonowały Jednostki Nadwiślańskie? Ten klub już nie istnieje, internet niewiele pomaga. Kilka telefonów do łomżyńskich i białostockich mediów, jeden i drugi trop, w końcu już wiadomo który z pułkowników założył tamtejszy WKS w 1977 roku, w końcu też można posłuchać naoczniego świadka sukcesu Gromu i autora reportażu o sensacyjnej wygranej z Motorem, po której w nagrodę piłkarzom-żołnierzom służby zasadniczej zorganizowano wyjazd z Czerwonego Boru na dwutygodniowe zgrupowanie do... jednostki wojskowej w Białymstoku. I właśnie takie historyjki również składają się na blisko stuletnią, wielką historię rozgrywek o Puchar Polski.

Zbigniew Mucha



14 1 PAŹDZIERNIKA 2019 PIŁKA NOŻNA

SPECJALNIE DLA NAS: CARLOS ALBERTO PARREIRA ■ RADOSŁAW MICHAŁSKI O KANDYDOWANIU NA FOTEL PREZESA PZPN
■ CZY ZIELIŃSKI MOŻE GRAĆ Z KRYCHOWIAKIEM? ■ BAYERN PO NOWEMU ■ ANGLIA: VAR CZY WAR ■ **ZROZUMIEĆ REAL I BARCĘ**

PIŁKA NOŻNA

TYGODNIK

Nr 40 (2409)
1 października 2019
Cena 5 zł (w tym 8% VAT)

Pismo ukazuje się od 1956 roku



Printed in POLAND



GAZETA

wyborcza

wyborcza.pl

Co się wydaje

Impreza także dla malutkich

Puchar Polski, którego finał od kilku lat odbywa się na Stadionie Narodowym w Warszawie, to rozgrywki o niezwyklej historii.

Obecnie nie są to rozgrywki, w których śląskie drużyny odnosiłyby wielkie triumfy. Ostatnim klubem z naszego regionu, który je wygrał, był w 1996 roku Ruch Chorzów. Piłkarze od nas wznosili ten puchar łącznie 16 razy (Górnik – sześć razy, Zagłębie – cztery razy, Ruch – trzy razy i GKS Katowice – trzy razy).

Niemniej ich historia jest pasjonująca. W 58. tomie encyklopedii piłkarskiej FUJI udowadnia to Andrzej Gowarzewski i jego współpracownicy. Opisują w nim jednak



MATERIAŁY PRASOWE

nie historię zdobywców, a historię... największych sensacji każdej edycji. Można więc przypomnieć sobie niecodzienne historie m.in. Naprzodu Lipiny z 1951 roku, Unii Ra-

cibórz z 1957 roku, Jowisza Gliw z 1963 roku, Rapidu Welnowi który przeistoczył się w GKS Katowice w 1964 roku, rezerw Szomłerek z 1966 roku, Baildonu Katow z 1968 roku, Silesii Miechów z 1969 roku, Uranii Ruda Ślą z 1970 roku, rezerw ROW-u Rnik w 1975 roku, GKS-u Jastrzę w 1976 roku, Polonii Łaziska w 1 roku, Piasta Gliwice w 1983 rc Concordii Knurów w 1984 rc rezerw Ruchu w 1993 roku, Korawy Żywiec w 2005 roku. Smu jedynie, że nazwy z naszego re nu coraz mniej znaczą... ● iob

Andrzej Gowarzewski i in.
Puchar Polski.
Tom 58. encyklopedii FUJI
wyd. GiA